

Stanisław M. Szukalski\*

STRUKTURALNE PROBLEMY BEZROBOCIA  
W REPUBLICIE FEDERALNEJ NIEMIEC

Przekształcenia strukturalne towarzyszące rozwojowi gospodarstwu są procesem ciągłym. W krajach kapitalistycznych jednak bardziej zasadnicze przeobrażenie w strukturze gospodarki dokonuje się w okresach większych załamań koniunkturalnych, kiedy to, jak zauważa W. Grabska<sup>1</sup>, w fazie kryzysu pod wpływem wzmożonej walki konkurencyjnej, ze względu na osłabiony popyt, poszczególne rodzaje przemysłu przechodzą egzamin swojej funkcjonalności i przydatności. Wiele z gałęzi, branż, dziedzin produkcji próby tej nie wytrzymuje, stąd ożywienie gospodarcze i proces odnowienia kapitału stałego wprowadza szereg korekt o charakterze strukturalnym.

Teżę powyższą wydaje się potwierdzać sytuacja w zakresie przeobrażeń strukturalnych w gospodarce RFN, bowiem w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych zmiany w jej strukturze dokonywały się stosunkowo wolno<sup>2</sup>, dopiero załamanie koniunkturalne w latach 1974—1975, jak również zmiany w warunkach funkcjonowania tej gospodarki wywołane wzrostem cen paliw i energii, wzrostem cen surowców prowadzą do głębszych przeobrażeń strukturalnych, co szczególnie widoczne jest w drugiej połowie lat siedemdziesiątych.

Procesy, o których wyżej mowa, siłą rzeczy wpłynęły na zachodni-niemiecki rynek pracy, powodując także przekształcenia w strukturze sektorowej, gałęziowej i branżowej zatrudnienia. Towarzyszyło temu szereg problemów przystosowawczych, z którymi związane były napięcia na rynku pracy, ujawniające się w postaci wzrostu rozmiarów bezrobocia i zmian jego struktury. Dlatego za przedmiot naszego zaintereso-

\* Dr, adiunkt w Instytucie Ekonomii Politycznej UL.

<sup>1</sup> W. Grabska, *Gospodarka RFN w obliczu zmian strukturalnych*, „Kapitalizm” 1977, nr 3—4, s. 22.

<sup>2</sup> Por. ekspertyza HWWA — Institut; *Analyse der strukturellen Entwicklung der deutschen Wirtschaft*, Hamburg 1980.

sowania wybraliśmy bezrobocie w RFN, które przez długi okres czasu kształtowało się na relatywnie niskim, w porównaniu z innymi wysoko uprzemysłowionymi krajami kapitalistycznymi, poziomie. Na uwagę zasługuje dynamika tego zjawiska w ostatnich latach. Fakt ów w pełni uzasadnia wybór tego zagadnienia na przedmiot analizy.

Po pierwsze, w opracowaniu zamierzamy zaprezentować zmiany rozmiarów bezrobocia od 1973 r. do początku lat osiemdziesiątych. Wybór dolnej granicy badanego przedziału czasowego nie jest przypadkowy, w tym właśnie roku odnotowano, po stosunkowo długim okresie nikłego bezrobocia, wyraźny jego wzrost. Wystarczy powiedzieć, że o ile w latach 1961—1972 liczba bezrobotnych w RFN nie przekroczyła średnio w roku 190 tys. osób, co stanowiło 0,6% siły roboczej (wyjątkiem są lata kryzysu 1967—1968), to w 1973 r. liczba osób pozostających bez pracy zwiększyła się do 271 tys. osób, a stopa bezrobocia wzrosła do 1,3%. Po drugie, zamierzamy dokonać analizy struktury bezrobocia, co pozwoli na określenie jego charakteru; po trzecie — określić przyczyny strukturalnego niedoboru miejsc pracy w gospodarce RFN.

#### OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA BEZROBOCIA W RFN

Bezrobocie w RFN od 1973 r. przedstawia tab. 1 oraz rys. 1. Gwałtowny wzrost rozmiarów tego zjawiska obserwujemy w okresie 1973—

Tabela 1

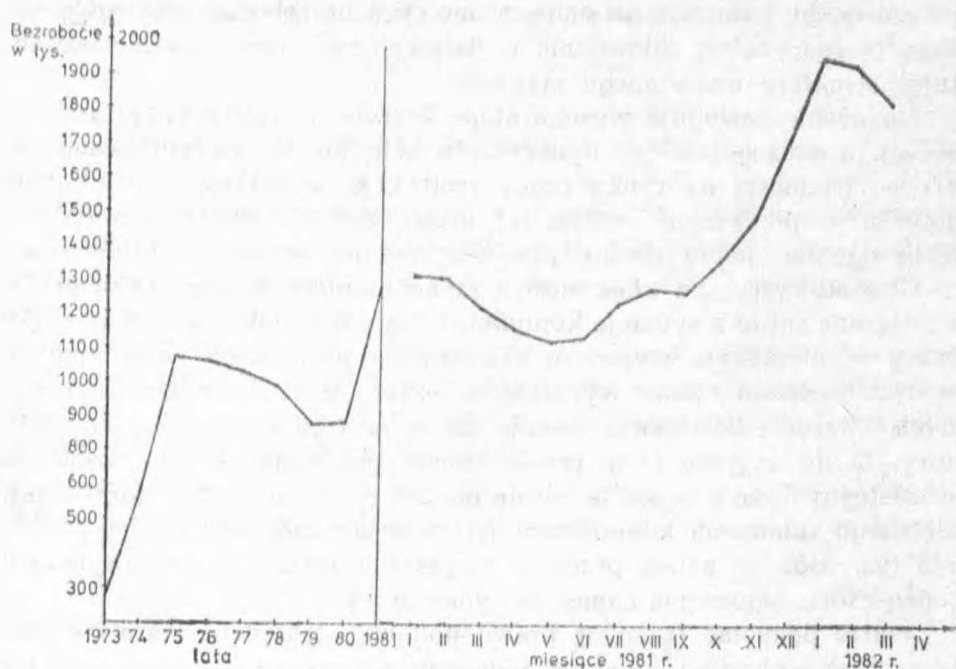
Bezrobocie w RFN w latach 1973—1982<sup>a</sup>

Rok	Liczba bezrobotnych ogółem (w tys. osób)	Roczna stopa zmian rozmiarów bezrobocia (%)	Stopa bezrobocia <sup>b</sup> (%)	Liczba pracujących w skróconym czasie (w tys. osób)
1973	273	•	1,3	44
1974	582	113,2	2,6	292
1975	1 074	84,5	4,7	773
1976	1 060	-1,3	4,6	277
1977	1 030	-2,8	4,5	231
1978	993	-3,6	4,3	191
1979	876	-11,8	3,8	88
1980	889	1,5	3,8	137
1981	1 272	43,1	5,5	337
1982	1 833	44,1	7,5	606

<sup>a</sup> Dane średnioroczne.

<sup>b</sup> Obliczono jako iloraz liczby bezrobotnych do tzw. zależnej siły roboczej.

Zródło: „Monatsberichte der Deutschen Bundesbank”, Frankfurt am Main 1982, Nr. 5, s. 69; 1983, Nr. 4, s. 69. *Geschäftsbericht der Deutschen Bundesbank für das Jahr 1982*, Frankfurt am Main 1983, s. 11 oraz obliczenia własne.



Rys. 1. Rozmiary bezrobocia w RFN od 1973 r.

(na podstawie tab. 1 oraz „Monatsberichte der Deutschen Bundesbank”, Frankfurt am Main 1982, Nr. 3, s. 69)

1975, co należy wiązać z pogarszaniem się warunków koniunktury gospodarczej w tych latach. Pomimo pewnego zmniejszenia poziomu u schyłku lat siedemdziesiątych nie powróciło ono do stanu sprzed 1974 r., a co więcej na początku bieżącego dziesięciolecia wykazuje tendencje do wzrostu osiągając w 1981 r. wielkość 1272 tys. osób, a w 1982 r. 1833 tys. osób. Również przewidywania na najbliższe lata nie są optymistyczne. Analiza trendów demograficznych oraz prognozy koniunkturalne wykazują, że liczba bezrobotnych może w niedługim czasie przekroczyć 3 mln osób<sup>3</sup>.

Wzrost rozmiarów bezrobocia na początku lat osiemdziesiątych wynikał również z pogorszenia się warunków koniunktury, o czym świadczy zwolnienie, a następnie spadek stopy wzrostu produktu narodowego brutto wynoszący dla lat 1980, 1981 i 1982 odpowiednio 1,8%—0,2%

<sup>3</sup> „Handelsblatt” 1983, Nr. 42.

i — 1,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>4</sup>, zmniejszenie produkcji, bankructwa firm<sup>5</sup>; istnieją jednak podstawy, by twierdzić, że nabiera ono cech bezrobocia strukturalnego. Tezę tę zamierzamy udowodnić w dalszej części opracowania, prezentując strukturę omawianego zjawiska.

Na uwagę zasługuje wysoka stopa bezrobocia zagranicznej siły roboczej, a szczególnie jej dynamika u schyłku lat siedemdziesiątych. Wobec trudności na rynku pracy restrykcje w zakresie zatrudnienia dotyczą w pierwszym rzędzie tej grupy zatrudnionych<sup>6</sup>. Towarzyszy temu ogólnie nieprzychylny klimat społeczny wokół *gastarbeiterów*<sup>7</sup>.

Charakterystyczną właściwością zachodnioniemieckiego rynku pracy, a związaną ściśle z sytuacją koniunkturalną i bezrobociem, jest zjawisko pracy w niepełnym wymiarze czasowym. Liczba osób zatrudnionych w tym systemie rośnie wyraźnie w okresach załamań koniunkturalnych i wzrostu bezrobocia, maleje zaś w okresie polepszenia koniunktury. O ile w 1973 r. w tym systemie pracowało 44 tys. osób, to w następnym roku liczba ta rośnie do 292 tys., a w 1975 r. (okres najgłębszego załamania koniunktury lat siedemdziesiątych) osiąga poziom 773 tys. osób. A zatem praca w niepełnym wymiarze czasowym jest jedną z form łagodzenia napięć na rynku pracy<sup>8</sup>.

Warto pamiętać także, iż prawdopodobnie faktyczne rozmiary bezrobocia są wyższe od oficjalnie podanego, dlatego że w statystykach nie uwzględnia się osób, które z powodu niekorzystnego położenia na rynku pracy są całkowicie lub częściowo „wytrąceni” z niego, nie rejestrują się w urzędach dla bezrobotnych jako poszukujący pracy. Dotyczy to szczególnie kobiet; bezrobotnych powyżej 60 lat, którzy pozostając dłuż-

<sup>4</sup> „Monatsberichte der Deutschen Bundesbank”, Frankfurt am Main 1982, Nr. 5, s. 68, cz. statystyczna.

<sup>5</sup> W 1981 r. splajtowało 12 tys. firm, powodujących ubytek 200 tys. miejsc pracy, a zatem co szósty bezrobotny jest ofiarą bankructwa, „Stern” 1982, Nr. 7.

<sup>6</sup> W niektórych grupach zawodowych bezrobotni obcokrajowcy stanowią 30<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, i więcej bezrobotnych danej grupy zawodowej, np. wśród chemików bezrobotnych obcokrajowców było 33,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, metalowców 36,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit”, Nürnberg 1982, Nr. 3, s. 350.

<sup>7</sup> Według ankiety Instytutu Badania Opinii w Allensbach w 1981 r. 79<sup>0</sup>/<sub>0</sub> obywateli było zdania, iż w RFN żyje zbyt wielu obcokrajowców, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 12 XII 1981.

<sup>8</sup> Jeżeli przyjąć, że rezygnuje się z systemu pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy i wszystkie miejsca pracy „obsadzone” byłyby zatrudnionymi w pełnym wymiarze czasowym, to w 1975 r. dla przykładu, dałoby to wzrost bezrobocia prawie o 200 tys. osób, por. J. Goldberg i in., *Arbeitslosigkeit, Ursachen, Entwicklung, Alternativen*, Frankfurt am Main 1977, s. 25. Rozwój systemów tymczasowego i częściowego zatrudnienia w krajach kapitalistycznych, wobec trudności na rynku pracy jest dość popularną metodą regulowania zatrudnienia o czym pisze także A. Kowalew, *Biespierspektiwnost i regulirovanija zanjatosti w uslowijach sowriemennogo Kapitalizma*, „Socjalisticeskij Trud” 1982, nr 4, s. 106 i n.

szy okres bez pracy rezygnują z niej na stałe; bezrobotnych, którzy przekwalifikowują się (dotyczy to w pierwszym rzędzie młodocianych pracowników)<sup>9</sup>.

### STRUKTURA BEZROBOCIA W RFN

Wzrost rozmiarów bezrobocia w gospodarce zachodniemieckiej w latach siedemdziesiątych zasługuje na to, by przyjrzeć się strukturze tego zjawiska, co pozwoli, jak się wydaje, na uchwycenie charakterystycznych jego właściwości.

Przedmiotem naszego zainteresowania w tym fragmencie opracowania jest struktura bezrobocia rozpatrywana wg kryterium wieku bezrobotnych, okresu trwania bezrobocia, sektorowo-działowej struktury, a także struktury zawodowej bezrobotnych.

1. Strukturę bezrobocia w RFN scharakteryzowaną wg kryterium wieku przedstawia tab. 2. Z powyższych danych wynika, że rośnie od-

Tabela 2

Struktura bezrobocia według wieku  
(na koniec września)

Bezrobotni w wieku	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981
Do 20 lat	9,6	12,5	11,5	11,4	11,6	10,6	9,3	9,9	10,8
20—30 lat	25,3	29,2	32,2	32,5	33,2	33,1	31,6	32,2	33,6
30—40 lat	20,1	22,5	22,6	20,9	20,4	19,7	18,9	19,1	19,4
40—50 lat	15,6	16,7	16,5	16,0	15,6	15,6	15,5	15,8	15,9
50—60 lat	16,3	12,8	11,9	14,3	15,3	17,2	20,6	19,0	15,8
Ponad 60 lat	13,1	6,3	5,3	5,1	3,9	3,7	4,1	4,1	3,5

Zródło: Opracowano w oparciu „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit, Arbeitsstatistik 1978 — Jahreszahlen”, Nürnberg 1979, s. 83 oraz „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit”, „Nürnberg 1982, Nr. 3, s. 323.

setek bezrobotnych, którzy nie ukończyli 30 roku życia. O ile w 1973 r. stanowili oni 34,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu bezrobotnych, to w 1981 r. odsetek ten wzrósł do 45,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Z przyczyn przedstawionych wcześniej maleje natomiast wyraźnie udział bezrobotnych w wieku powyżej 60 lat.

Uwagę zwraca także wzrost rozmiarów bezrobocia osób młodocianych. Liczba bezrobotnych poniżej 20 lat zarejestrowanych w urzędach

<sup>9</sup> Przy charakterystyce rynku pracy wprowadza się czasami kategorię „poszukujący pracy” (*Arbeitssuchende*), która obejmuje zarówno bezrobotnych zarejestrowanych jak i niezarejestrowanych w urzędach pracy. Ta ostatnia opiera się głównie na szacunkach, której wielkość szacowano w 1977 r. na około 550 tys., Goldberg i in., *op. cit.*, s. 24.

pracy na koniec września 1981 r. wynosiła 135 tys. osób, podczas gdy w tym samym miesiącu 1973 r. zaledwie 21 tys. osób. Natomiast liczba bezrobotnych poniżej 25 lat w analogicznych miesiącach i latach wynosiła odpowiednio 375 tys. i 51 tys. osób<sup>10</sup>. Przy czym w stopniu wyższym od przeciętnego dotknięte są młode kobiety po krótkim terminowaniu w handlu, studiach nauczycielskich oraz dzieci robotników cudzoziemskich. Zjawisko to budzi niepokój społeczny, o czym świadczą liczne publikacje na ten temat w RFN<sup>11</sup>.

Również w przypadku młodocianych zwraca się uwagę na to, że prawdopodobnie liczba bezrobotnych w tym przedziale wiekowym jest większa od oficjalnie podawanych danych, bowiem oficjalne statystyki nie obejmują młodzieży, która po ukończeniu szkoły podjęła naukę na drugim kierunku w ramach programu podnoszenia kwalifikacji lub podjęła naukę mającą na celu przekwalifikowanie zawodowe. W urzędach pracy nie są rejestrowani także ci młodociani, którzy nie znaleźli pracy do końca września danego roku i znajdują się w ewidencji poradni zawodowej.

Ponadto na podkreślenie zasługuje fakt, że stopa bezrobocia w poszczególnych grupach wieku zatrudnionych jest wyraźnie zróżnicowana. Wyższą od przeciętnej stopę bezrobocia zanotowano w grupie zatrudnionych w wieku poniżej 30 lat oraz w wieku powyżej 55 lat. Dotyczy to wszystkich lat analizowanego przedziału czasowego. Dla przykładu na koniec września 1981 r. stopa bezrobocia dla całej gospodarki zachodniemieckiej wynosiła 5,3<sup>0</sup>%. W grupie zatrudnionych w wieku: do 20 lat wynosiła ona 5,9<sup>0</sup>%; 20—25 lat — 8,5<sup>0</sup>%; 25—30 lat — 7,0<sup>0</sup>%; 55—60 lat — 6,6<sup>0</sup>%; powyżej 60 lat — 11,9<sup>0</sup>%<sup>12</sup>.

2. Kolejną charakterystyczną właściwością bezrobocia lat siedemdziesiątych w RFN jest zwiększenie przeciętnego okresu jego trwania. W 1973 r. wynosił on 5 miesięcy, w 1978 r. — 8,6 miesiąca, w 1981 r. — 7,4 miesiąca<sup>13</sup>, a w 1982 r. wg obliczeń autora ponad 10 miesięcy. Jest to rezultat wzrostu liczby bezrobotnych pozostających bez pracy ponad pół roku, maleje natomiast odsetek pozostających bez pracy nie dłużej niż miesiąc (tab. 3). Szczególnie wyraźnie rośnie liczba osób pozostają-

<sup>10</sup> „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit, Arbeitsstatistik 1978—Jahreszahlen”, Nürnberg 1979, s. 83.

<sup>11</sup> Np. T. Olk, W. Leppin, *Jugend in der Massenarbeitslosigkeit Aktrposter oder Restkategorie des Arbeitsmarktes*, [w:] *Opfer des Arbeitsmarktes zur Theorie der strukturierten Arbeitslosigkeit, Projektgruppe Arbeitsmarktpolitik*, Darmstadt 1977, s. 230 i n.

<sup>12</sup> „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit”, Nürnberg 1982, Nr. 3, s. 321.

<sup>13</sup> Tamże, s. 274.



Tabela 3

Struktura bezrobocia według okresu jego trwania  
(na koniec września)

Bezrobotni	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981
Do 1 miesiąca	28,4	26,1	16,4	16,6	16,0	15,7	16,6	17,7	15,9
1—3 miesięcy	28,8	31,2	25,5	24,8	25,6	25,1	25,2	27,5	26,4
3—6 miesięcy	16,1	18,2	21,3	17,8	18,1	17,8	18,3	18,6	19,5
6—12 miesięcy	18,2	19,3	27,2	22,9	21,8	21,1	20,0	19,2	21,9
Powyżej 1 roku	8,5	5,2	9,6	17,9	18,6	20,3	19,9	17,0	16,2
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Zródło: „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit, Arbeitsstatistik 1978 — Jahreszahlen“, Nürnberg 1979, s. 86 oraz „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit“, Nürnberg 1982, Nr. 3, s. 318.

cych bez pracy dłużej aniżeli rok. O ile we wrześniu 1973 r. liczba ich wynosiła 18,7 tys., co stanowiło 8,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu bezrobotnych, to w tym samym miesiącu 1981 r. zwiększyła się do 203,4 tys. osób (16,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu bezrobotnych), a w 1982 r. wzrosła aż do 386 tys. osób (21,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> bezrobotnych)<sup>14</sup>. A zatem w porównaniu z 1973 r. zanotowano ponad 20-krotny wzrost liczby osób pozostających bezrobotnymi dłużej aniżeli rok. Jeżeli porównamy to z 3-krotnym zwiększeniem bezrobocia w RFN, to fakty te dobitnie świadczą o wyraźnie pogarszających się warunkach na zachodniemieckim rynku pracy, są istotnym argumentem przemawiającym za tezą, że bezrobocie w RFN nabrało cech bezrobocia strukturalnego. Stąd jego przyczyn należy upatrywać nie tylko wśród czynników koniunkturalnych, ale także — a może przede wszystkim — wśród czynników strukturalnych.

Ponadto daje się zauważyć korelację pomiędzy wiekiem bezrobotnych a okresem jego trwania w taki sposób, że odsetek bezrobotnych pozostających bez pracy dłużej niż pół roku wzrasta wraz z wiekiem bezrobotnych. O ile wśród bezrobotnych w wieku poniżej 20 lat wynosił on w 1981 r. 13,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> bezrobotnych tej grupy wiekowej, to w grupie wieku: 30—40 lat — 38,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>; 40—50 lat — 45,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>; 50—60 lat — 58,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>; powyżej 60 lat — 65,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>15</sup>.

Wzrost przeciętnego okresu trwania bezrobocia wynika m. in. ze spadku gotowości bezrobotnych do ponoszenia ewentualnych ciężarów adaptacji zawodowej, która nierzadko wymaga zmiany zawodu, zmiany

<sup>14</sup> „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit, Arbeitsstatistik 1978—Jahreszahlen“, Nürnberg 1979, s. 86; „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit“, Nürnberg 1982, Nr. 3, s. 318.

<sup>15</sup> Obliczono w oparciu o dane zawarte w „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit“, Nürnberg“ 1982, Nr. 3, s. 323.

miejsca zamieszkania itp.<sup>16</sup> Z drugiej strony obserwuje się spadek gotowości pracodawców do zatrudnienia osób pozostających bez pracy przez dłuższy okres.

3. Na uwagę zasługuje także sektorowo-działowa struktura bezrobocia. Jeżeli przyjmiemy, że prawidłowością przekształceń struktury zatrudnienia w gospodarce krajów wysoko rozwiniętych, zgodnie z teorią trzech sektorów, jest wzrost zatrudnienia w usługach (sektor III), to analiza tempa zmian i sektorowej struktury bezrobocia stwarza (jak się wydaje) możliwość oceny płynności międzysektorowych przemieszczeń siły roboczej.

A zatem, biorąc za kryterium klasyfikacji ostatnie miejsce zatrudnienia bezrobotnych stwierdzamy, że w 1974 r. 54,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> bezrobotnych zanim zostało pozbawionych pracy zatrudnionych było w sektorze II (z tego w przemyśle 42,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i budownictwie 11,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), natomiast z sektora usług rekrutowało się 36,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> bezrobotnych. W 1981 r. udziały obu sektorów wynoszą 37,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (tab. 4), jednak w latach 1976—1979 odsetek bez-

Tabela 4

Sektorowo-działowa struktura bezrobocia w RFN w latach 1974—1981  
(na koniec września)

Sektory (działy)	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981
Sektor I	1,0	0,9	1,1	1,0	1,2	1,1	1,2	1,2
Sektor II	54,3	48,4	44,6	38,0	35,0	34,6	35,8	37,6
w tym: przemysł	42,5	38,9	36,4	31,0	29,5	29,9	30,3	30,5
budownictwo	11,8	9,5	8,2	7,0	5,5	4,7	5,5	7,1
Sektor III	36,2	32,3	44,7	41,4	40,3	41,7	40,2	37,6
w tym: handel	16,1	14,2	18,0	16,0	15,2	15,1	14,6	13,5
transport i łączność	2,5	2,3	2,6	2,4	2,2	2,5	2,4	2,6
instytucje bankowe	1,5	1,4	2,2	2,0	1,8	1,6	1,6	1,4
usługi niematerialne	13,8	11,9	17,9	17,1	16,8	18,0	12,4	16,2
usługi państwa <sup>a</sup>	2,3	2,5	3,9	3,9	4,2	4,5	4,2	3,8
Pozostałe <sup>b</sup>	8,5	18,4	9,6	19,6	23,5	22,6	22,8	23,6
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

<sup>a</sup> Obejmuje usługi związane z obronnością, porządkiem publicznym, zarządzaniem, świadczeniami socjalnymi państwa itp.

<sup>b</sup> Grupa ta obejmuje tych bezrobotnych, którzy wkroczyli w wiek produkcyjny ale jeszcze nigdzie nie pracowali zawodowo, stąd niemożność kwalifikacji sektorowej, oraz tych którzy przerwali pracę na okres dłuższy niż 6 miesięcy.

Zródło: „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit”, Nürnberg 1982, Nr. 3, s. 375—376 oraz obliczenia własne.

<sup>16</sup> Według stanu na koniec września 1980 r. na 100 bezrobotnych przypadało 84 nie chcących lub nie mogących zmienić miejsca zamieszkania.



robotnych rekrutujących się ze sfery usług wyraźnie wzrasta osiągając w 1976 r. 44,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a w 1977 r. 41,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu bezrobotnych. Wydaje się, że jest to związane z przekształceniami strukturalnymi w gospodarce zachodnioniemieckiej wyrażające się m. in. wzrostem zatrudnienia w usługach, które w okresie 1975—1977 zwiększyło się o 159 tys. osób, podczas gdy w sektorze pierwszym zmalało o 168 tys. osób, a w sektorze drugim aż o 264 tys. osób. Mimo strukturalnych przekształceń zatrudnienia na korzyść sektora III, rośnie tu jednocześnie bezrobocie, szczególnie w latach 1975 i 1976, kiedy to roczna stopa przyrostu bezrobocia wynosiła odpowiednio 60,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i 23,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Wynika to z faktu, że zwolniona siła robocza z pozostałych sektorów (przemysłu i rolnictwie) nie mogła być w pełni wchłonięta przez usługi. Dopiero radykalniejsze zwiększenie liczby miejsc pracy w tym sektorze po 1977 r. łagodzi problem bezrobocia w usługach, które mimo wszystko w latach 1977—1980 jest ponad 60<sup>0</sup>/<sub>0</sub> wyższe aniżeli w 1973 r. Wzrost bezrobocia w usługach może wynikać także z tego, że ograniczenie produkcji przemysłu wynikające z warunków koniunkturalnych zmniejszyło zapotrzebowanie na niektóre ich rodzaje (handel, usługi związane z działalnością inwestycyjną).

4. Instytucjonalne kryterium klasyfikacji bezrobocia nie daje pełnego obrazu sektorowej struktury tego zjawiska m. in. dlatego, że w statystyce zachodnioniemieckiej przyjęto zasadę, że bezrobotnych, którzy przerwali pracę na okres ponad 6 miesięcy kwalifikuje się do odrębnej grupy (w tab. 4 „pozostali”). Wykazuje ona najwyższą dynamikę wobec wzrostu liczby bezrobotnych pozostających bez pracy dłuższy okres czasu. Dlatego przeanalizowaliśmy sektorową strukturę bezrobocia opartą na funkcjonalnym kryterium klasyfikacji tego zjawiska, tzn. zależnie od zawodów. Tak opisana struktura w pełni potwierdza zaobserwowany trend wzrostu rozmiarów bezrobocia w usługach, a nawet przedstawia go bardziej wyraziście. Biorąc pod uwagę tzw. zawody usługowe, tzn. handlowców, kierowców, pracowników administracyjno-biurowych, służby zdrowia, służb socjalnych, pracowników świadczących usługi osobiste (fryzjerstwo, hotelarstwo, gastronomia) stwierdziliśmy, że w 1974 r. bezrobotni posiadający te zawody stanowili 44,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu bezrobotnych, natomiast w okresie 1976—1978 aż 53,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. To także wydaje się potwierdzać tezę o słabszej, niż wymagałyby tego potrzeby gospodarki, absorpcji siły roboczej przez usługi. Ponadto charakterystyczną cechą bezrobocia lat siedemdziesiątych w RFN, jest znaczny i rosnący udział bezrobotnych urzędników. O ile w 1967 r. 81,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> bezrobotnych stanowili robotnicy, a 18,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>17</sup> urzędnicy, to w 1973 r.

<sup>17</sup> Goldberg i in., *op. cit.*, s. 28.

udziały te kształtują się odpowiednio 67,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i 32,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a w 1976 r. — 57,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i 42,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>18</sup>.

Bezrobocie wśród robotników stosunkowo silnie reaguje na wahania koniunktury, podczas gdy bezrobocie urzędników pojawia się z pewnym opóźnieniem, co jest związane m. in. z dłużym okresem wypowiedzenia warunków pracy.

5. Najważniejsze wnioski wypływające z analizy struktury bezrobocia w gospodarce zachodnioniemieckiej w latach siedemdziesiątych można ująć w następujące punkty:

— Bezrobocie rośnie wśród młodych pracowników, którzy nie ukończyli 30 roku życia, a także wśród młodocianych.

— Przeciętny okres trwania bezrobocia wydłuża się wskutek zwiększenia liczby bezrobotnych pozostających bez pracy pół roku i dłużej, przy czym liczba ta rośnie wraz z wiekiem bezrobotnych.

— Wzrasta udział bezrobotnych rekrutujących się z sektora usług oraz tych, którzy posiadają zawody usługowe.

— Bezrobocie rośnie wśród urzędników.

#### ŹRÓDŁA STRUKTURALNEGO NIEDOBORU MIEJSC PRACY

Jakkolwiek gwałtowny wzrost rozmiarów bezrobocia w RFN należy wiązać z załamaniem koniunkturalnym w latach 1974/1975, to jednak istnieją podstawy, by twierdzić, że nabiera ono cech bezrobocia strukturalnego, co potwierdzają następujące momenty.

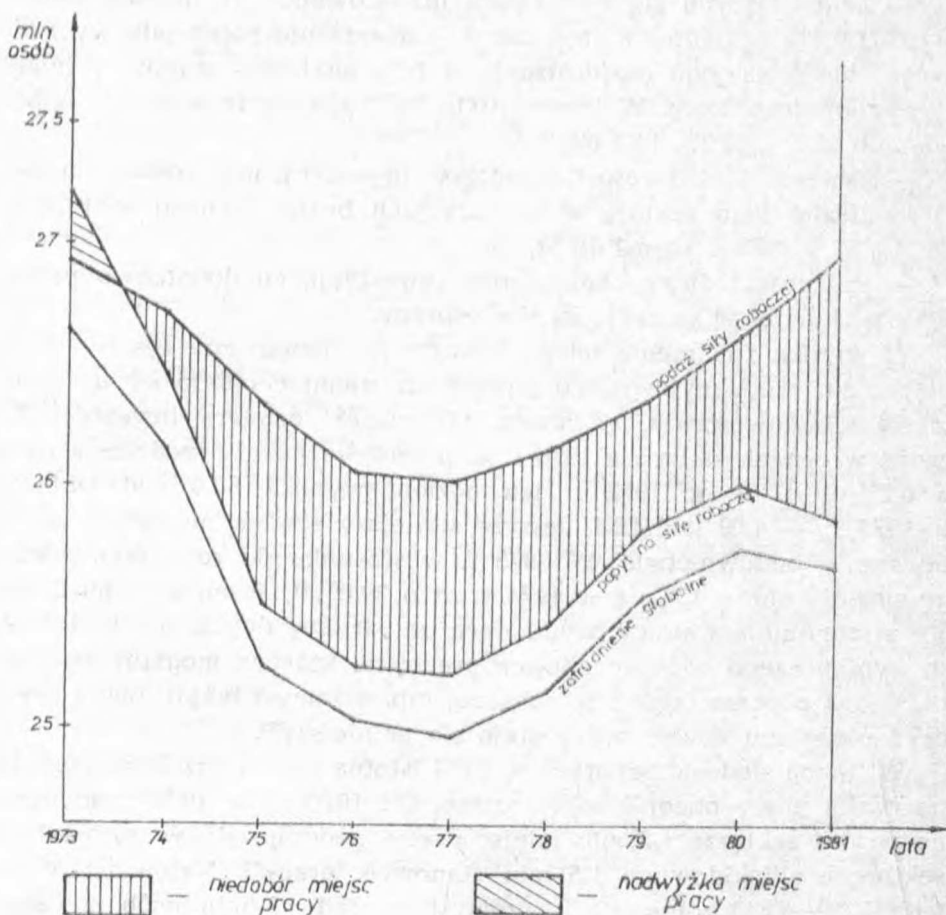
Po pierwsze, pomimo poprawy koniunktury bezrobocie nie powróciło do stanu sprzed kryzysu i ukształtowało się na poziomie prawie trzykrotnie wyższym aniżeli przed kryzysem (zob. tab. 1).

Po drugie, opisana w poprzednim fragmencie artykułu struktura bezrobocia, a szczególnie fakt, że znacznie wzrosła liczba osób pozostających bez pracy przez dłuższy okres czasu (rok i więcej) świadczy o wyraźnym pogorszeniu się warunków na zachodnioniemieckim rynku pracy. To dowodzi istnienia trudności głębszych niż tylko wynikających z warunków koniunktury, a zatem ma ono głębokie korzenie w przeobrażeniach o charakterze strukturalnym.

Po trzecie, poważny niedobór miejsc pracy w stosunku do podanej siły roboczej, co jest istotą bezrobocia strukturalnego. Jakkolwiek trudno oszacować dokładnie rozmiary podaży miejsc pracy i podaży siły roboczej, wobec niedoskonałości statystyki, to jednak jeżeli przyjmiemy, iż wielkością obrazującą podaż siły roboczej jest suma zatrudnie-

<sup>18</sup> „Amtliche Nachrichten der Bundesanstalt für Arbeit“, Nürnberg 1982, Nr. 3, s. 83 (obliczenia własne).

nia i rozmiarów bezrobocia, natomiast wielkością ilustrującą popyt na siłę roboczą jest suma zatrudnienia i wolnych miejsc pracy — można stwierdzić wyraźną różnicę pomiędzy omawianymi wielkościami. Ilustruje to rys. 2.



Rys. 2. Rynek pracy w RFN w okresie 1973—1981

(na podstawie „Monatsberichte der Deutschen Bundesbank”, Frankfurt am Main 1982, Nr. 3, s. 69)

Przyczyn strukturalnego niedoboru miejsc pracy w przypadku RFN należy upatrywać w sferze inwestycji, jest on rezultatem zmniejszonej w latach siedemdziesiątych aktywności inwestycyjnej tej gospodarki. Proces inwestycyjny w tych latach charakteryzował się:

— Spadkiem stopy inwestycji oraz ich rozmiarów. W 1973 r. stopa inwestycji wynosiła 24,50%, w 1974 r. zmalała do poziomu 21,9%, w dwu

następnych latach ustabilizowała się na poziomie 20,6%. Niewielki jej wzrost w latach 1978—1980 poprzedza ponowny jej spadek do poziomu 22,8% w 1981 r.<sup>19</sup> W latach siedemdziesiątych mniej inwestowano zarówno w porównaniu z latami sześćdziesiątymi, jak i potrzebami wynikającymi z wykorzystania siły roboczej.

— Zmieniającymi się kierunkami inwestowania. W okresie 1960—1970 39,4% nakładów kierowano na rozszerzenie potencjału wytwórczego, 48,6% na jego modernizację, a 12% nakładów stanowiły inwestycje odtworzeniowe. W latach 1971—1977 udziały te wynosiły odpowiednio 33,9%, 42,7% i 23,4%.<sup>20</sup>

— Zmianami sektorowej struktury inwestycji na korzyść usług. O ile udział tego sektora w inwestycjach brutto wynosił w 1970 r. 36,0%, to w 1978 r. wzrósł do 51,1%.

— Pracooszczędnym charakterem inwestycji, co dodatkowo pogłębiało niekorzystną sytuację na rynku pracy.

W wyniku zwolnienia tempa inwestycji zahamowany został wzrost potencjału produkcyjnego, co szczególnie ujemnie odbiło się na przemyśle i budownictwie. W latach 1972—1975 rozmiary inwestycji liczone w cenach stałych z 1970 r. w przemyśle malały średnio w roku o 6,2% i o ile w 1972 r. ich poziom wynosił 58,6 mld DM, to w 1975 r. — 47,9 mld DM. Jeszcze silniejszy spadek inwestycji zanotowano w budownictwie. W 1973 r. w stosunku do roku poprzedniego zmalały one o 13%, a w 1974 r. aż o 39,8%.<sup>21</sup> Jeżeli do tego dodamy stratę miejsca pracy wynikającą ze strukturalnych przekształceń, w wyniku czego odpadły miejsca pracy, na których mogłaby być zatrudniona obecnie część siły roboczej (np. przemysł lekki), obraz przyczyn niedoboru miejsc pracy staje się pełniejszy.<sup>22</sup>

W latach siedemdziesiątych w RFN istotną rolę w przekształceniach na rynku pracy odegrał sektor usług. Od 1970 r. do 1979 r. stworzono w tym sektorze 1,2 mln miejsc pracy, podczas gdy w pozostałych sektorach zlikwidowano 1,5 mln stanowisk pracy.<sup>23</sup> Natomiast w latach 1960—1980 rolnictwo i przemysł zwolniły 3 mln osób, z czego usługi wchłonęły prawie 2,5 mln osób, w tym subsektor państwa aż

<sup>19</sup> Obliczono w oparciu o dane w: *Ergebnisse der Volkswirtschaftlichen Gesamtrechnungen 1960 bis 1976 nach Wirtschaftsbereichen und Gütergruppen, Fachserie 18*, Wiesbaden 1979, s. 181 oraz „Monatberichte der Deutschen Bundesbank”, Frankfurt am Main 1982, Nr. 5, s. 68.

<sup>20</sup> K. Breithaupt i in., *Analyse der strukturellen Entwicklung der deutschen Wirtschaft*, Kiel 1979, s. 66.

<sup>21</sup> *Ergebnisse...*, s. 221—225 (obliczenia własne).

<sup>22</sup> G. Fels, K. D. Schmidt, *Die deutsch Wirtschaft im Strukturwandel*, Tübingen 1980, s. 13.

<sup>23</sup> Tamże, s. 11.

1,5 mln osób. Jakkolwiek usługi, a szczególnie subsektor państwa, stanowiły istotny amortyzator siły roboczej zwolnionej w innych sektorach gospodarki, to jednak nie były one w stanie wchłonąć całości zwalnianej siły roboczej. Stąd w literaturze zachodnioniemieckiej sły-  
szy się głosy o zbyt wolnej — w porównaniu z poziomem rozwoju gospodarczego oraz potrzebami gospodarki — absorpcji siły roboczej przez usługi K. Breithaupt<sup>24</sup> pisze, że problemy zatrudnienia lat siedemdziesiątych biorą się szczególnie stąd, że sektor trzeci daleko wolniej absorbuje siłę roboczą w porównaniu z tempem jej zwalniania przez sektor pierwszy i drugi. Uważa się, że problemy na rynku pracy byłyby o wiele mniejsze, gdyby zmiany w sektorowej strukturze zatrudnienia dokonały się wcześniej, jak to miało miejsce w innych krajach kapitalistycznych, np. w USA i Szwecji, bowiem usługi znacznie mniej aniżeli przemysł narażone są na wahania koniunktury, a zatem zmniejszyłoby to „produkcję” bezrobocia<sup>25</sup>. Teza ta nie jest pozbawiona słuszności, chociaż powoływanie się na USA jako wzorzec godny naśladowania nie jest zbyt szczęśliwe, ponieważ problemy bezrobocia w tym kraju pomimo silnie rozwiniętej sfery usług są znacznie drastyczniejsze aniżeli w RFN.

A ponadto, jak wykazują badania sfera usług charakteryzuje się stosunkowo słabą wrażliwością koniunkturalną, nie potwierdza to hipotezy Burnsa i Fuchsa, że wynikiem wzrostu sektora usług będzie stabilizacja koniunktury<sup>26</sup>.

Co do perspektyw rozwoju sektora usług, to jest mało prawdopodobne, by tempo wzrostu zatrudnienia w usługach obserwowane w latach siedemdziesiątych w bieżącym dziesięcioleciu było utrzymane; chyba, że pojawią się nowe możliwości rozszerzenia asortymentu usług. Z drugiej strony wobec niedoboru miejsc pracy w usługach (na 1,2 mln bezrobotnych w 1981 r. około 560 tys., tj. 46,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, legitymowało się zawodami usługowymi) zachodzi konieczność zwiększenia liczby miejsc pracy w tym sektorze. Szacunki określają ten przyrost do 1990 r. na 1,3 mln, z czego w subsektorze państwa o 350 tys. Oznacza to, że zakłada się takie samo jak w latach siedemdziesiątych tempo przyrostu miejsc pracy w tym sektorze, ale przy znacznie wolniejszym ich wzro-

<sup>24</sup> Breithaupt i in., *op. cit.*, s. 41.

<sup>25</sup> Jak wykazały badania przeprowadzone przez M. Halstrick, *Sektoralen Strukturwandel in konjunkturellen Verlauf*, „Mittelungen”, Essen 1980, Nr. 1, s. 26 w RFN w sektorze usług na 16 branż — 7 poddawało się koniunkturalnym wahanom. Były to branże, które wykazują dużą zależność od sfery produkcyjnej, jak handel, transport, instytucje kredytowe.

<sup>26</sup> E. Kwiatkowski, *Zmiany koniunktury gospodarczej a zatrudnienie w sektorze usług w USA*, „*Ekonomista*” 1981, nr 5, s. 916.



ście w subsektorze państwa. Nie zamknie to jednak luki pomiędzy popytem a siłą roboczą. Oczekuje się deficytu 1 mln miejsc pracy, możliwe jest jednak jego powiększenie w następstwie postępu technicznego oraz dalszych przeobrażeń branżowej struktury produkcji, którą zainicjowano w latach siedemdziesiątych na skutek ponownego wzrostu cen paliw i energii oraz surowców u schyłku lat siedemdziesiątych. Zrodziło to tendencje do zmian struktury produkcji w kierunku eliminacji przemysłów surowcochłonnych oraz zmniejszenia jednostkowego zużycia paliw i energii. Z drugiej strony wydatny wzrost w porównaniu z latami sześćdziesiątymi ceny siły roboczej rodzi tendencje do eliminowania pracochłonnych technik wytwarzania.

Wszystkie te fakty stwarzają warunki do absorpcji postępu technicznego, instalowania technik i technologii wytwarzania pracochłonnych. A zatem należy oczekiwać dalszego pogłębiania się trudności na zachodniemieckim rynku pracy. Warunkiem pomniejszenia tych trudności jest silniejsze, niż miało to miejsce w latach siedemdziesiątych, tempo wzrostu gospodarczego, możliwe do osiągnięcia na drodze zwiększenia efektywności inwestycyjnej. Drugim kierunkiem działania, często wymienianym w literaturze<sup>27</sup>, a naszym zdaniem będącym jedynie półśrodkiem w rozwiązywaniu problemów rynku pracy, jest rozwijanie wszelkich form skracania czasu pracy, także na drodze podziału wolumenu produkcyjnego czasu pracy pomiędzy większą liczbę pracowników.

Stanisław M. Szukalski

#### STRUCTURAL PROBLEMS OF UNEMPLOYMENT IN THE FEDERAL REPUBLIC OF GERMANY

The analysis performed in this article is focussed on size and structure of unemployment in the Federal Republic of Germany since 1973 till the early eighties. The author stresses the fact that although a sharp growth in unemployment in the period under survey should be attributed to deterioration of the business situation and changes in conditions of functioning of the FRG's economy generated by increase in prices of fuels and energy as well as raw materials, some factors indicate that unemployment in this country assumes characteristics of structural unemployment.

<sup>27</sup> Por. H. Heschel, *Arbeitszeitverkürzung für jeden, der die Kostenträgt*, „Wirtschaftsdienst“ 1982, Nr 8, s. 402 i n.



This is confirmed by analysis of unemployment structure performed with regard to the unemployed age criterion, period of unemployment, its structure according to economic sectors, branches and professions of the unemployed.

The author also points at causes of the structural deficit of jobs placing the main emphasis on a drop in investment propensity observed in the FRG's economy in the seventies.